

665

Gazeta Wyborcza - Stołeczna

WARSZAWA

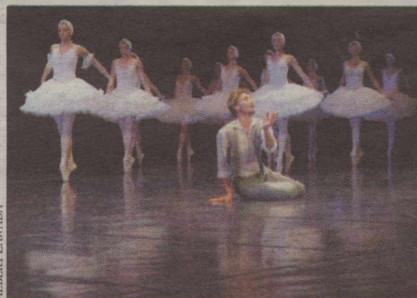
DZ. Nr 142 20-06-2003

PREMIERA w *Teatrze Wielkim*

Czajkowski Ejfmana

Kontrowersyjny balet w Warszawie

Choreograf Boris Ejfman i jego Sanktpe-
tersburski Teatr Baletu są dobrze znani
polskim widzom. Wielokrotnie odwie-
dzali nasz kraj, w tym Warszawę. Działający od
1977 r. zespół stał się reprezentantem nowej es-
tetyki rosyjskiego baletu. Baletowe prace Ejfma-
na, skierowane do młodzieży, łączące taniec
klasyczny z elementami akrobatyki, poruszały
dramaty indywidualnych wyborów, zawiłych
międzyludzkich stosunków, chętnie sięgały po
metafory i symbole. Budziły wielkie niezadowo-
lenie radzieckich władz. Dopiero po przemianach
lat 80. choreograf mógł swobodnie reali-
zować spektakle. Najczęściej tworzył balety
w oparciu o wielką prozę („Mistrz i Małgorzata”,
„Bracia Karamazow”, „Don Kichot”), wy-
korzystując klasyczną muzykę różnych kompo-
zytorów. Międzynarodowe sukcesy nie zmieniły
tego, że w Rosji jego sztuka wciąż budziła kon-
trowersje. Największe wywołał balet „Czajkowski”
poruszający problem homoseksualizmu
kompozytora. Przed premierą w 1993 r. doszło
nawet do demonstracji przed teatrem. Teraz to
głośne przedstawienie Ejfman przynosi do Te-
atru Wielkiego w Warszawie – baletowy zespół
polskiej sceny narodowej będzie miał je w swym
repertuarze.



ALBERT ZAWADA

Artysta i jego dramat niespełnienia .

„Czajkowski” to obok „Czerwonej Giselle” je-
go najlepsza fantazja biograficzna. To luźno
skomponowany ciąg obrazów, których bohate-
rami są postaci z życia i twórczości Czajkowskie-
go. Mamy Nadieżdę von Meck, bogatą protek-
torkę Czajkowskiego, jego żonę, niepokojące al-
ter ego kompozytora i tajemniczą postać księcia,
a do tego odgrywanych przez nich bohaterów
oper i baletów. A w centrum samego artystę, je-
go dramat niespełnienia. **BARTOSZ KAMIŃSKI**

Teatr Wielki, pl. Teatralny 1,
niedziela 22 czerwca, godz. 19